

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: starszy sekr. sądowy Ewelina Kazberuk

Prokurator Prok. Rej. w Giżycku: Sebastian Pilch

po rozpoznaniu w dniach: 31.05.2022r., 26.07.2022r. i 11.10.2022r.

sprawy **S. S. (1)**

s. W. i H. z domu W.

ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w bliżej nieustalonym okresie, nie wcześniej niż 14 czerwca 2018r. i nie później niż 19 czerwca 2018r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w K., przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że po zaistnieniu wypadku na terenie K. Państwowej Straży Pożarnej w K., w wyniku którego obrażenia odniósł M. C., będąc bezpośrednim przełożonym P. S., A. P. (1), T. O., R. Z. (1) i M. Ż. (1) – strażaków (...) w K., podżegał ich do składania fałszywych zeznań, co do rzeczywistego przebiegu wypadku i jego przyczyn, polecając trzymania się jednej ustalonej wersji zdarzeń zatajającej fakt, iż w trakcie przeprowadzanego szkolenia oddawano skoki z wysokości na skokochron, w wyniku czego wymienieni strażacy podczas przesłuchiwania w KPP w K. w dniu 18 czerwca 2018r. złożyli fałszywe zeznania, czym działał na s. interesu publicznego oraz prywatnego M. C., **tj. o czyn z art. 231 § 1 kk i art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk**

I. oskarżonego **S. S. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego, tego, że w bliżej nieustalonym okresie, nie wcześniej niż 14 czerwca 2018r. i nie później niż 19 czerwca 2018r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w K., przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że po zaistnieniu wypadku na terenie K. Państwowej Straży Pożarnej w K., w wyniku którego obrażenia odniósł M. C., w zamiarze aby strażacy (...) w K. P. S., A. P. (1), T. O., R. Z. (1) i M. Ż. (2) złożyli fałszywe zeznania co do rzeczywistego przebiegu wypadku i jego przyczyn, ułatwił im jego popełnienie, w ten sposób, że utwierdził ich w przekonaniu aby trzymali się jednej ustalonej wersji zdarzeń zatajającej fakt, iż w trakcie przeprowadzanego szkolenia oddawano skoki z wysokości na skokochron, w wyniku czego wymienieni strażacy podczas przesłuchiwania w KPP w K. w dniu 18 czerwca 2018r. złożyli fałszywe zeznania, czym działał na s. interesu publicznego oraz prywatnego M. C., tj. o czyn z art. 231 § 1 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i za to z mocy art. 231 § 1 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4§1 kk skazuje, zaś na podstawie art. 19 §1 kk w zw. z art. 233 §1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 41 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu strażaka oraz zajmowania stanowisk kierowniczych w Ochotniczej Straży Pożarnej na okres 2 (dwóch) lat;

IV. na podstawie art. 627 kpk orzeka wobec oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w całości, w tym opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 97/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
USTALENIE FAKTÓW			
Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	S. S. (1)	w bliżej nieustalonym okresie, nie wcześniej niż 14 czerwca 2018r. i nie później niż 19 czerwca	

		<p>2018r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w K., przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że po zaistnieniu wypadku na terenie K. Państwowej Straży Pożarnej w K., w wyniku którego obrażenia odniósł M. C., w zamiarze aby strażacy (...) w K. P. S., A. P. (1), T. O., R. Z. (1) i M. Ż. (2) złożyli fałszywe zeznania co do rzeczywistego przebiegu wypadku i jego przyczyn, ułatwił im jego popełnienie, w ten sposób, że utwierdził ich w przekonaniu aby trzymali się jednej ustalonej wersji zdarzeń zatajającej fakt, iż w trakcie przeprowadzanego szkolenia oddawano skoki z wysokości na skokochron, w wyniku czego wymienieni strażacy podczas przesłuchiwania w KPP w K. w dniu 18 czerwca 2018r. złożyli fałszywe zeznania, czym działał na s. interesu publicznego oraz prywatnego M. C., tj. o czyn z art. 231 § 1 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	

<p>1. W dniu 14 czerwca 2018 r. wypadek na terenie K. Straży Pożarnej w K., podczas którego obrażeń doznał M. C. oddając skok na skokochron z dachu garażu,</p> <p>2. Podczas udzielania pomocy medycznej pokrzywdzonemu M. C. ustalenie przez strażaków uczestniczących w zdarzeniu A. P. (1), Piora S., T. O., R. Z. (1), M. Ż. (2) oraz dowódcę zmiany M. L. (1) niezgodnej z rzeczywistością wersji zdarzenia, że podczas ćwiczeń nie były oddawane skoki na skokochron i nie znają przyczyn wypadku,</p> <p>3. Przybycie w dniu 14 czerwca 2018 r. na teren K. Straży Pożarnej w K. Komendanta S. S. (1), który do dnia 19 czerwca 2018 r. utwierdzał strażaków w przekonaniu, by trzymali się jednej, ustalonej wersji zdarzenia zatajającej fakt, iż w trakcie przeprowadzanego szkolenia oddawano skoki z wysokości na skokochron,</p> <p>4. Złożenie przez strażaków A. P. (1), P. S., T. O., R. Z. (1) i M. Ż. (2) podczas przesłuchiwania w KPP w K. w dniu 18 czerwca 2018r. fałszywych zeznań</p>	<p>a) meldunek, protokoły komisji powypadkowej, scenopis ze zgłoszenia zdarzenia</p> <p>Zeznania świadków złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz częściowe zeznania składane przed Sądem przez</p> <p>b) M. Ż. (2)</p> <p>c) R. Z. (1)</p> <p>d) T. O.</p> <p>e) Zeznania świadka R. W.</p> <p>f) Częściowe Zeznania M. L. (1)</p> <p>g) Wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie o sygn. II K 499/19</p> <p>h) Protokoły złożonych fałszywych zeznań z dnia 18 czerwca 2018 r.</p>	<p>k. 61-62, 63-68, 81-88, 90-96, 138-154, 156-158</p> <p>k. 317, 717-718</p> <p>k.320</p> <p>k. 106-107, 314,377, 761</p> <p>k. 182,307, 721-722</p> <p>k.716-717</p> <p>k. 507- 516</p> <p>k. 420-430</p>	
<p>Fakty uznane za nieudowodnione</p>			

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	S. S. (1)	w bliżej nieustalonym okresie, nie wcześniej niż 14 czerwca 2018r. i nie później niż 19 czerwca 2018r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w K., przekroczył swoje uprawnienia w ten sposób, że po zaistnieniu wypadku na terenie K. Państwowej Straży Pożarnej w K., w wyniku którego obrażenia odniósł M. C., w zamiarze aby strażacy (...) w K. P. S., A. P. (1), T. O., R. Z. (1) i M. Ż. (2) złożyli fałszywe zeznania co do rzeczywistego przebiegu wypadku i jego przyczyn, ułatwił im jego popełnienie, w ten sposób, że utwierdził ich w przekonaniu aby trzymali się jednej ustalonej wersji zdarzeń zatajającej fakt, iż w trakcie przeprowadzanego szkolenia oddawano skoki z wysokości na skokochron, w wyniku czego wymienieni strażacy podczas przesłuchiwania w KPP w K. w dniu 18 czerwca 2018r. złożyli fałszywe zeznania, czym działał na s. interesu publicznego oraz	

		prywatnego M. C., tj. o czyn z art. 231 § 1 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód		
1. Powzięcie przez oskarżonego S. S. (1) wiedzy o rzeczywistym przebiegu wypadku i jego przyczynach w dniu 18 czerwca 2018 r. w godzinach popołudniowych, 2. Brak wsparcia ze strony Komendanta S. S. (1) dla fałszywej wersji zdarzenia ustalonej przez strażaków	i) Wyjaśnienia oskarżonego Zeznania świadków : j) P. S. k) A. P. (1) Częściowe zeznania świadków złożone przed Sądem l) M. Ż. (2) m) R. Z. (1) n) T. O.	k. 714-716 k.323v, 719-720 k. 325, 720 k. 717-718 k. 718 k. 761	
OCena DOWODÓW			
1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1-1.1.4	Zeznania świadków M. Ż. (2), R. Z. (2) i T. O.	Depozycje świadków, które złożyli w maju 2019 r. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Zeznania wzajemnie się uzupełniają, są spójne i logiczne. Zeznania świadkowie składali w odstępie niecałego roku od tragicznego w skutkach wypadku na terenie K.	

Straży Pożarnej, kiedy to okoliczności i jego przebieg mieli świeżo w pamięci. Toczyły się wówczas postępowania o składanie przez świadków fałszywych zeznań, jak też postępowanie przeciwko M. L. (1) o czyny z art. 231 §1 kk w zb. z art. 220 §1 kk w zb. z art. 155 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Wszyscy zgodnie potwierdzili, że Komendant S. S. (1) w dniu zdarzenia rozmawiał z nimi. Świadkowie M. Ź. (2) i T. O. zeznają o dwóch spotkaniach w których uczestniczyli tj. jednym na lądowisku (podwórku – Ź.) i w świetlicy. R. Z. (2) relacjonował o spotkaniu na świetlicy. Według relacji świadków S. S. (1) nie dopytywał o okoliczności wypadku, nie dociekał co się wydarzyło, w jaki sposób M. C. doznał tak poważnych obrażeń głowy. Była to dziwna sytuacja, albowiem świadkowie oczekiwali, że padną pytania z jego strony. Tymczasem oskarżony do zgromadzonych strażaków powiedział : „ **nie obchodzi mnie jak było, trzymajcie się jednej wersji**”.

Świadek T. O. zeznał, że „te słowa były najważniejszej bo zdecydowały, że potem złożyliśmy takie a nie inne zeznania. Było dla mnie jasne, żeby

zataić fakt że skakaliśmy na skokochron podczas szkolenia i zeznawać, że M. doznał urazu głowy, bo się sam przewrócił”. Była to wersja ustalona wcześniej z M. L. (1). Świadek zeznał dalej, że skoro dwaj jego przełożeni cieszący się autorytetem tak mówili, uznał że tak będzie lepiej, ale ciężko mu było znieść, że brnął w kłamstwo. Dopiero kiedy jako pierwszy R. Z. (2) ujawnił prawdę, poczuł ulgę. Odnośnie spotkania w świetlicy na którym byli R. Z., A. P., P. S., M. L. i M. Ż. również padły ze strony komendanta słowa „żeby trzymać się ustalonej wersji”.

Świadek dopytywany przez Sąd jak odebrał słowa komendanta zeznał : „ żebyśmy kłamali”. Dodał również, że słowa te miały na niego wpływ, bo utwierdziły go w przekonaniu, by fałszywie zeznawać. Komendant nie interesował się poznaniem prawdy i nikt się tym nie interesował. Był najmłodszy i nie chciał wyjść z szyku, więc mówił jak reszta, ponadto uważał że komendant ich uchroni, czyli jak można wnioskować zapewni bezpieczeństwo jak będą zeznawać zgodnie z ustaloną kłamliwą wersji zdarzenia.

Świadek M. Ż. (2)

W zeznaniach z dnia 9 maja 2019 r. mówi o dwóch spotkaniach strażaków z komendantem : na podwórku, gdy zarządzono zbiórkę, podczas której obecni byli L., P., S., Z., O. i wtedy komendant powiedział, że nie interesuje go to, co się działo i żeby trzymali się razem. Drugi raz na świetlicy w tym samym dniu komendant S. powiedział, by pozostać do przyjazdu komisji powypadkowej, trzymać się razem i mówił coś jeszcze, lecz świadek dokładnych słów nie potrafił przytoczyć, natomiast sens był taki, że, mają się trzymać wersji którą zaproponował L. tzn. że nie było skoków na skokochron”. Następnie świadek spotkał komendanta na korytarzu w dniu 18 czerwca 2018 r. tuż przed składaniem zeznań na policji, a po złożeniu zeznań na komisji powypadkowej, wówczas komendant zapytał go, czy już złożył zeznania na policji, gdy uzyskał odpowiedź, że nie komendant powiedział, żeby poszedł na policję i zeznał tak jak przed komisją. Jak dodał świadek, zeznając przed komisją powypadkową nikt go nie pytał, czy były oddawane skoki na skokochron, nie było takich pytań, a on nie zeznał prawdy.

Wyjaśniając powody składania fałszywych zeznań, M. Ż. (2) podał, że wszyscy kłamali więc on również, bo nie chciał stanąć przeciwko grupie. Co istotne nie było osoby, która powiedziałaby żeby się opamiętać i nie kłamać.

Przed Sądem świadek potwierdził zeznania z postępowania przygotowawczego, tzn. według słów komendanta mieli zeznać jak przed komisją wewnętrzną.

Świadek R. Z. (2)

Jako pierwszy ze strażaków zmienił zeznania, podając rzeczywiste powody wypadku M. C.. Podobnie jak w/w świadkowie potwierdził okoliczności rozmowy komendanta S. w dzień wypadku ze strażakami na świetlicy. Obecni byli L., P., S., O. i Ż.. Spotkanie w świetlicy było po tym jak L. wespół z nimi ustalił wersję, że nie było żadnych skoków na skokochron. Nie potrafił przytoczyć dokładnie słów komendanta, bo czasami był wyłączony, w złym stanie psychicznym. Wówczas padły słowa o „naszej wersji” lub „własnej wersji” i jeżeli będą się jej trzymać to wszystko będzie dobrze. Świadek nie potrafił dokładnie zacytować słów komendanta, ale ich sens był dla niego absolutnie jasny – „mieliśmy mówić

to co zostało ustalone z L.”.
Co istotne świadek zeznał, że gdyby komendant im powiedział, że mają mówić prawdę, w ogóle żeby padło słowo prawda, wówczas nie złożylby fałszywych zeznań.

W odczuciu świadka komendant podczas spotkania patrzył na niego, ponieważ jego zdaniem komendant domyślał się, że świadek się łamie i chce powiedzieć prawdę. W piątek otrzymał smsa, że ma zgłosić się w poniedziałek na policję i złożyć zeznania. Następnie tego samego dnia zadzwonił do niego dyspozytor ze straży i przekazał, że komendant prosi by poszedł na policję.

Na rozprawie świadek dodał, że telefonicznie rozmawiał z S. S. (1), było to dzień po wypadku w piątek. Komendant powiedział, by poszedł na policję i potwierdził zeznania złożone na komisji. Czuł, że jest od niego wymagane, by trzymać się ustalonej wersji. Odebrał to jako polecenie ale w „łagodnej formie, ponieważ styl zarządzania komendanta był łagodny”. Zaskoczyło go, że komendant nie dociekał, co wydarzyło się naprawdę, oczekiwał pytań co do okoliczności wypadku, tak się jednak nie stało. Świadek odniósł wrażenie, że wszyscy wiedzą, że doszło

do złamania przepisów, jednakże „ tamtego dnia brakowało, żeby ktoś walnął pięścią w stół i zrobił porządek”.

Świadek zmienił zeznania na policji w dniu 18 czerwca 2018 r. w godzinach popołudniowych, szczegóły swego stanu psychicznego opisywał w pisemnych zeznaniach do komisji Dyscyplinarnej przy (...) Komendancie Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej w W. (materiały dołączone do akt postępowania k. 785-795). We wtorek 19 czerwca 2018 r. ponownie udał się do K. (...), by złożyć zeznania przed komisją powypadkową. Spotkał wówczas S. S. (1), któremu powiedział, że zamierza powiedzieć prawdę. Na jego słowa komendant odpowiedział, „ tylko prawda może pomóc”. Słowa te nie zrobiły na nim wrażenia.

W ocenie Sądu słowa oskarżonego nie zrobiły na R. Z. (2) wrażenia, ponieważ świadek znajdował się już po przesłuchaniu na policji (drugie zeznania złożył w dniu 18 czerwca o godz. 18.10) gdzie opowiedział o rzeczywistym przebiegu wypadku. Zatem postawa oskarżonego, wypowiedziane słowa o „prawdzie, która może pomóc” 4 dni od zdarzenia

nie miały żadnego wpływu na postawę świadka, bowiem zdecydował się jako pierwszy na wyznanie prawdy i nie była to zasługa komendanta. Jak relacjonował R. Z. (2), co również wynika z zeznań T. O. i M. Ź. (2) wszyscy byli zaskoczeni postawą komendanta, nie dociekającego powodów wypadku zaraz po przybyciu na miejsce i podczas spotkań ze strażakami, co wydawałoby się naturalne w tych okolicznościach. W tamtym czasie na lądowisku, czy w świetlicy nie padły słowa o konieczności powiedzenia prawdy.

Odnośnie wiedzy S. S. (1) na temat wypadku, świadkowie zeznali, że gdy się pojawił rozmawiał z M. L.. Nie byli obecni podczas tej rozmowy, jednakże jak omówiono wyżej potwierdzili, że wymagane było by trzymali się wersji ustalonej z L.. R. Z. (2) zeznał, że komendant lubił być o wszystkim dobrze poinformowany, miał koleżeńskie relacje z M. L., była między nimi zażyłość. Zdaniem świadka odnośnie wypadku, „każdy się domyślał, bo nie było innej możliwości”.

W ocenie Sądu omówione, szczerze zeznania jednoznacznie wskazują, że S. S. (1) wiedział o prawdziwych przyczynach

		<p>wypadku i z tą wiedzą nie uczynił, pozwolił by strażacy, będący w złym stanie psychicznym brnęli w ustalone kłamstwo. Jego powściągliwa postawa, nie dopytywanie się o jego przyczyny tylko potęguje to wrażenie. Postawa komendanta była również zaskoczeniem dla jego podwładnych, którzy oczekiwali jego zaangażowania w ustalenie przyczyn wypadku, a nawet „wymuszenia od nich prawdy”. Tymczasem powtarzane słowa komendanta o „trzymaniu się jednej wersji” utwierdziły ich jeszcze w przekonaniu, by zeznać nieprawdę.</p>	
	<p>Zeznania R. W.</p>	<p>Zeznania świadka Sąd ocenił jako wiarygodne, korespondują z zeznaniami T. O., R. Z. (2) i M. Ż. (2). Wiedzę o wypadku i jego prawdziwych przyczynach uzyskał właśnie od bezpośrednich jego uczestników. Od nich się dowiedział, że <u>komendant wiedział co się stało i kazał trzymać się wyznaczonej wersji, tego co ustalili. Opisywali że zostali zebrani w pomieszczeniu w komendzie (...) i tam komendant miał powiedzieć, coś w stylu „nie liczą się fakty, lecz ustalona wersja i mają się jej trzymać”.</u> Przed Sądem świadek podtrzymał wcześniejsze</p>	

		<p>zeznania. Jego zdaniem wersja o upadku nie mogła się utrzymać, bo nie była wiarygodna. Relacje z komendantem określił jako służbowe, mieli nieporozumienia związane ze sprawami zawodowymi, bo świadek był przewodniczącym związków zawodowych. Według świadka M. L. (1) miał poparcie u komendanta, zwracał się do niego po imieniu w obecności innych osób.</p>	
	<p>Zeznania M. L. (1)</p>	<p>Sąd obdarzył wiarygodnością tę część zeznań świadka, w której podał, że informował komendanta S. o skokach na skokochron. Było to po drugim kontakcie telefonicznym. Mężczyźni byli w stałym kontakcie telefonicznym, o czym świadczą dołączone bilingi, nie kwestionowane przez oskarżonego. (k. 726-739). Również relacja o dwóch spotkaniach S. z załogą tego samego dnia – pierwsza po odlocie śmigłowca i druga na świetlicy jest zbieżna z zeznaniami T. O., R. Z. (2) i M. Ż. (2). Wówczas padły z ust komendanta słowa „żeby trzymać się wersji, że nie było skoków”. Wersja nie była zgodna ze stanem faktycznym, według tej fałszywej M. się przewrócił. Świadek podobnie jak pozostali potwierdził, że wspólna wersja strażaków pojawiła</p>	

się w czasie zaopatrywania M., zabierania go do szpitala. Tak więc z chwilą przybycia na miejsce komendanta, strażacy mieli już podjętą decyzję o składaniu fałszywych zeznań.

Sąd dokonując oceny zeznań tego świadka miał na uwadze, że został on prawomocnie skazany za czyn z art. 231 § 1 kk i art. 160 § 2 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11§ 2 kk. Obecnie M. L. (1) nie pracuje, ma zakaz wykonywania zawodu strażaka.

W Sądzie świadek zeznawał po odebraniu od niego przyrzeczenia i zdaniem Sądu nie miał powodów, by bezpodstawnie obciążać S. S. (1). Jak ustalono L. i S. pozostawali w dobrych kontaktach, materiał dowodowy, zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że komendant S. S. (1) poznał prawdę o skokach przed zbiórką ze strażakami. L. liczył wówczas na jego większe zaangażowanie i pomoc, jak zeznał po otrzymaniu informacji o skokach, S. miał odpowiedzieć „to twój problem”, czym tamten był zawiedziony.

Jego relacja w zakresie wiedzy S. S. (1) o wypadku i ułatwienia strażakom składania fałszywych zeznań jest spójna z zeznaniami pozostałych

		świadców, współgra z opisywanym zachowaniem oskarżonego, który od początku znał przyczyny wypadku, wiedział o złamaniu przepisów BHP.	
	Wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie o sygn. II K 499/19 Protokoły złożonych fałszywych zeznań z dnia 18 czerwca 2018 r.	Dokumenty sporządzone w przewidzianej przepisami formie, przez osoby kompetentne, nie kwestionowane przez strony w toku postępowania.	
1.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.2.1 1.2.2	Wyjaśnienia oskarżonego	Niewiarygodne w tej części w której wyjaśnił, że nie znał prawdziwych okoliczności wypadku M. C.. Twierdzenia, że prawdę poznał po 4 dniach od zdarzenia są sprzeczne z zebrany materiał dowodowy, logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Jak ustalono pozostawał w dobrych relacjach z dowódcą zmiany M. L. (1), podwładni darzyli go szacunkiem i zaufaniem trudno zatem uznać, że nie został wtajemniczony w prawdziwe okoliczności	

		wypadku przez zaufanego podwładnego M. L. (1).	
	Zeznania świadków : P. S. A. P. (1)	<p>Świadkowie, mimo że byli obecni na zbiórkach z komendantem nie słyszeli, by S. S. (1) wypowiadał słowa o trzymaniu się jednej ustalonej wersji. Do składania fałszywych zeznań podzegał M. L. (1). Zeznali, że nie wiedzą, czy Komendant znał okoliczności zdarzenia, choć A. P. (1) nie wykluczył, że L. mógł komendantowi powiedzieć co się wydarzyło, obaj dobrze się znali, razem jeździli na szkolenia.</p> <p>Zeznania świadków Sąd uznał za niewiarygodne, analizując ich treść da się zauważyć, że przy niewygodnych pytaniach zasłaniają się niepamięcią np. P. S. relacjonując spotkanie na świetlicy w dniu przesłuchania na policji, opisując, że T. O. wyjawiał prawdę o skokach, nie pamiętał reakcji obecnego wówczas komendanta, pamiętał zaś jak zachowywał się i co mówił L.. W tym zakresie pamięć świadka jest wybiórcza.</p> <p>W ocenie Sądu świadkowie nie chcieli narażać oskarżonego na odpowiedzialność karną. Pozytywnie się o nim wypowiadali, znamienne są słowa A. P. (1), który ocenił, że <u>gdyby komendant znał prawdę to zmusiłby ich do mówienia</u></p>	

		<p><u>prawdy. Jego zdaniem uwierzył w ich wersję, bo gdyby nie wierzył to kazałby się przyznać.</u></p> <p>Wypowiedź świadka należy uznać za naiwną, jak relacjonowali wszyscy uczestnicy tego zdarzenia, wersja o upadku M. C. od początku była niewiarygodna.</p>	
	<p>Zeznania świadków</p> <p>M. Ż. (2)</p> <p>R. Z. (1)</p> <p>T. O. złożone przed Sądem</p>	<p>Zeznania składane przed Sądem różnią się od zeznań składanych podczas postępowania przygotowawczego.</p> <p>Świadkowie zasłaniaли się niepamięcią, nie potrafili zrelacjonować zachowania komendanta, wcześniejszym jego zachowaniom i wypowiedziom nadawali inne znaczenie np. słowa S. S. (1) o trzymaniu się jednej ustalonej wersji, interpretowali jako „trzymanie się razem”.</p> <p>W ocenie Sądu po upływie 4 lat od zdarzenia, po prawomocnym, korzystnym zakończeniu postępowań o składanie fałszywych zeznań (Sąd warunkowo umorzył postępowanie sygn. II K 499/19) świadkowie nie chcieli obciążać byłego komendanta i narażać go na odpowiedzialność karną, tym bardziej że oskarżony odszedł ze służby i obecnie przebywa na emeryturze. Postępowanie dyscyplinarne prowadzone przez</p>	

		<p>Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną przy Komendancie Głównym Państwowej Straży Pożarnej zakończyło się dla oskarżonego pomyślnie, został uznany za niewinnego zarzucanych czynów (k. 745-760, 764-798).</p> <p>Jednocześnie należy zaakcentować, że po odczytaniu im wcześniejszych zeznań potwierdzali ich treść.</p>	
	Zeznania R. C.	Nie wniosły nic istotnego do sprawy.	
PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Oskarżony S. S. (1) swoim zachowaniem wypełnił normę art. 231 § 1 kk i art. 18 § 3 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk.</p> <p>Oдноśnie kwalifikacji z art. 231 §1 kk nie budzi wątpliwości, że oskarżony będąc na stanowisku</p>			

Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w chwili czynu był funkcjonariuszem publicznym, zgodnie bowiem z art. 115 §13 pkt 7 kk funkcjonariuszem publicznym jest funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego, w tym przypadku chodzi o bezpieczeństwo przeciwpożarowe oraz bezpieczeństwo przed skutkami innych miejscowych zagrożeń.

Sąd zmienił kwalifikację prawną czynu oskarżonego z podżegania na pomocnictwo do popełnienia czynu z art. 233 §1 kk. Zmiana ta znalazła odzwierciedlenie w opisie czynu, który Sąd zredagował na nowo.

Sąd uznał posiłkując w tym zakresie orzecznictwem Sądu Najwyższego – wyrok z dnia 10.05. 1982 r. OSNKW 1982, z.10-11, poz.72) że gdy nakłanianie do popełnienia czynu zabronionego rozpoczęło się już po podjęciu przez sprawcę decyzji o jego dokonaniu to takie zabiegi nakłaniającego należałoby postrzegać jako formę psychicznej pomocy do jego dokonania. Podżegacz zmierza do wywołania zamiaru popełnienia czynu zabronionego u potencjalnego sprawcy, a pomocnik ułatwia popełnienie takiego czynu

przez osobę, która powzięła zamiar jego popełnienia.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że fałszywe okoliczności wypadku M. C. zostały ustalone zanim S. S. (1) pojawił się w K. Straży Pożarnej, strażacy podjęli zamiar składania fałszywych zeznań jeszcze przed przyjazdem komendanta. Odnośnie roli S. S. (1), to w ocenie Sądu ułatwił strażakom (...) w K. złożenie fałszywych zeznań, w ten sposób, że utwierdził ich w przekonaniu aby trzymali się jednej ustalonej wersji zdarzeń zatajającej fakt, iż w trakcie przeprowadzanego szkolenia oddawano skoki z wysokości.

Pomocnictwo psychiczne może polegać nie tylko na udzielaniu rad i wskazówek, lecz także na takim zachowaniu, które w sposób szczególnie sugestywny manifestuje całkowite solidaryzowanie się z zamiarem sprawcy, co może stworzyć atmosferę, w jakiej zamiar sprawcy kształtuje się, dojrzewa i umacnia go w powziętym postanowieniu popełnienia przestępstwa (zob. wyr. SN z 28.9.1970 r., IV KR 191/70, OSNKW 1971, Nr 1, poz. 3; wyr. SN z 9.8.1973 r., I KR 178/73, OSNKW 1974, Nr 3, poz. 43; post. SN z 19.12.2007 r., V KK 101/07, KZS 2008,

Nr 4, poz. 23; wyr. SA w Lublinie z 28.12.2000 r., II AKa 250/00, OSA 2001, Nr 6, poz. 33; wyr. SA w Łodzi z 28.2.2012 r., II AKa 170/11, OSAŁ 2013, Nr 4, poz. 39).

Według poglądu przedstawionego przez SA w W. w wyroku z 14.8.2019 r. (II AKa 98/19, L.) ułatwienie przy pomocnictwie psychicznym jest formą "wsparcia dla sprawcy, przy czym wsparcie to musi mieć charakter obiektywny i istotny, utwierdzić go w podjętej decyzji o popełnieniu czynu zabronionego. Warunkiem odpowiedzialności za pomocnictwo psychiczne jest zatem podjęcie obiektywnie postrzegalnego oddziaływania na psychikę wykonawcy takiego czynu".

W ocenie Sądu to obiektywne oddziaływanie na psychikę strażaków zachodziło, o czym świadczą omówione wyżej zeznania. Strażacy uważali Komendanta za autorytet, darzyli go zaufaniem, uważali, że będzie ich chronić, słowa o trzymaniu się jednej wersji, jak również by zeznawali tak jak przed komisją powypadkową, utwierdziły ich w zamiarze składania fałszywych zeznań, niewątpliwie stanowiły wsparcie

<p>psychiczne w powziętej decyzji popełnienia czynu zabronionego.</p> <p>W ocenie Sądu oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Odpowiedzialność karna oskarżonego oparta jest na obiektywnym ułatwieniu popełnienia czynu zabronionego i nie musi stanowić podstawy warunkującej w ogóle zachowanie osoby, której udzielana jest pomoc ani prowadzić do rzeczywistego wypełnienia przez tę osobę znamion czynu zabronionego (vide komentarz do art. 18 kk część ogólna pod redakcją A. Zoll).</p>			
#	1.4. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	1.5. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	1.6. Umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	1.7. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	I i II	I	<p>Sąd wymierzył wobec oskarżonego karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, uznając ją za adekwatną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu.</p> <p><u>Do okoliczności obciążających</u> Sąd zaliczył :</p> <p>- znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, przejawiający się w nadużyciu władzy oraz godzenie swoim postępowaniem w prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, a</p>

			<p>konkretnie w wiarygodne ustalenie przyczyn wypadku na terenie komendy Straży Pożarnej. Dowód z zeznań świadków bezpośrednich uczestników zdarzenia stanowił podstawę do dokonania ustaleń w tym przedmiocie. Komendant ułatwił podległym sobie strażakom popełnienie czynu zabronionego, motywy jego działania zasługują na potępienie.</p> <p><u>okoliczności łagodzące</u></p> <p>- dotychczasowy nienaganny sposób życia oskarżonego, dotychczasowa niekaralność (k.799) nienaganna służba w straży pożarnej, dobra opinia przełożonych k. 796.</p> <p>Z uwagi na pozytywną prognozę kryminologiczną, dotychczasową niekaralność i dobrą opinię służbową Sąd zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat. Okres próby zweryfikuje postawioną prognozę kryminologiczną.</p> <p>Zdaniem Sądu wymierzona kara wpłynie na oskarżonego, by w przyszłości nie naruszał porządku prawnego.</p>
	III	I	Sąd tytułem środka karnego orzekł wobec oskarżonego zakaz wykonywania zawodu

strażaka oraz zajmowania stanowisk kierowniczych w Ochotniczej Straży Pożarnej na okres 2 lat.

W ocenie Sądu na oskarżonym jako strażaku i Komendancie Straży Pożarnej ciążyła szczególna odpowiedzialność. Zawód strażaka to zawód zaufania społecznego, strażacy wykonując swój zawód, odpowiadają za zdrowie i życie drugiego człowieka. Szybkość i skuteczność działania, a nade wszystko poświęcenie innym mają wpływ na budowanie zaufania i poczucia bezpieczeństwa obywateli.

Jak podkreślono wcześniej Komendant S. S. (1) wśród podwładnych cieszył się szacunkiem i zaufaniem ale swoją bardzo dobrą opinię zaprzepaścił, nadużył swojego stanowiska służbowego i autorytetu, który wykorzystał w karygodnym celu polegającym na ułatwieniu strażakom złożenia fałszywych zeznań, co do okoliczności zdarzenia w którym zginął strażak, ich kolega.

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał że przez okres 2 lat oskarżony nie może wykonywać zawodu strażaka ani zajmować stanowisk kierowniczych w Ochotniczej Straży Pożarnej, albowiem wykonywanie przez niego

			<p>tego zawodu i pełnienie funkcji zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Zakaz zajmowania stanowisk i wykonywania zawodu obejmuje tę sferę aktywności zawodowej, w której funkcjonował oskarżony, dokonując przestępstwa.</p> <p>W ocenie Sądu w odbiorze społecznym orzeczony zakaz spełni funkcję prewencyjną, wpłynie na poszanowanie określonych dóbr prawnych i kształtowanie społecznie pożądanых postaw.</p>
<p>1Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<p>6. inne zagadnienia</p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			

7. Koszty procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
IV	<p>O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 kpk, zgodnie z którym od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego Sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa. Wysokość opłaty ustalono na podstawie art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 26.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.</p>	
Podpis		